VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 31)**

z dnia 6 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 31)

6 lipca 2016 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (druk nr 546).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Czabański** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Robert Kroplewski** pełnomocnik ministra do spraw społeczeństwa informacyjnego w Ministerstwie Cyfryzacji, **Krzysztof Lewandowski** dyrektor generalny Stowarzyszenia Autorów ZAiKS wraz ze współpracownikami, **Milenia Fiedler** wiceprezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Montażystów, **Dominik Skoczek** radca prawny i pełnomocnik Stowarzyszenia Filmowców Polskich, **Józef Kot** członek zarządu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, **Janusz Piotr Kolczyński** radca prawny Polskiej Izby Radiodyfuzji Cyfrowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów od 18-26 posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Witam państwa posłów, witam zaproszonych gości: przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz z panem ministrem Krzysztofem Czabańskim, przedstawiciela Ministra Cyfryzacji – pana Roberta Kroplewskiego – pełnomocnika Ministra Cyfryzacji ds. społeczeństwa informacyjnego, przedstawicieli Polskiego Stowarzyszenia Montażystów – panów Marka Króla, Michała Błeszyńskiego i panią Milenię Fiedler, przedstawicieli Polskiego Stowarzyszenia Autorów ZAiKS – pana Krzysztofa Lewandowskiego i panią Ewę Łepkowską, przedstawiciela Stowarzyszenia Filmowców Polskich, bo mam tutaj informację, że jest tylko pan Dominik Skoczek – witam, przedstawiciela Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej – pana Józefa Kota i przedstawiciela Polskiej Izby Radiodyfuzji Cyfrowej – pana Janusza Kolczyńskiego. Witam wszystkich państwa.

Porządek posiedzenia obejmuje: rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z druku nr 546 i sprawy bieżące. Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę, stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przypominam, że pierwsze czytanie tego projektu odbyło się 9 czerwca br. W związku z tym przystępujemy teraz do rozpatrywania projektu ustawy z druku nr 546.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jedna drobna uwaga do tytułu ustawy, a tak naprawdę do odnośnika do tytułu ustawy. Proponujemy następujące brzmienie: „Niniejsza ustawa w zakresie swojej regulacji wdraża dyrektywę”, a nie tak jak w przedłożeniu rządowym. Jest to poprawka o charakterze redakcyjnym. Ta redakcja wynika z zasad techniki prawodawczej, dokładnie z § 19a, w którym jest zalecana redakcja odnośnika europejskiego właśnie w taki sposób, jak powiedziałem. Oczywiście uwaga ma charakter redakcyjny, nie wymaga przejęcia przez posłów.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. To jest uwaga legislacyjna niewymagająca zgłoszenia poprawki. Jeśli nie ma sprzeciwu, to uznam, że przyjęliśmy tę uwagę Biura Legislacyjnego. Nie ma.

Czy są jeszcze inne uwagi do tytułu? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Przechodzimy do art. 1. Tu chciałabym państwu przedstawić propozycję zapisu tego artykułu przedłożoną nam przez ministerstwo kultury. W związku z tym wydaje się, że powinna ona stanowić dla nas podstawę. Przypominam, że mamy do czynienia z projektem rządowym. Bardzo proszę – czy są uwagi do zapisu zaproponowanego przez ministerstwo? Formalnie może to nie jest autopoprawka, ale niewątpliwie jest to propozycja ministra, nad którą teraz procedowalibyśmy. Biuro Legislacyjne – bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Nie wiem, czy będą zgłoszenia ze strony gości, natomiast ze strony Biura Legislacyjnego mielibyśmy jedną, drobną – wydaje się – uwagę o charakterze redakcyjnym i jedno pytanie do strony rządowej w związku z tą poprawką.

Jeśli chodzi o uwagę, to proponowalibyśmy, żeby wyrazy „Przepisu ust. 1” zastąpić wyrazami „Obowiązku pośrednictwa właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, o którym mowa w ust. 1”. Już tłumaczę dlaczego. Dlatego że, jak spojrzymy na art. 21^1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, który statuuje zasadę pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządzania, to oczywiście poza tym obowiązkiem pośrednictwa jest mowa również o tym, że operatorom kablowym wolno reemitować w sieciach kablowych utwory nadawane w programach organizacji radiowych i telewizyjnych. Wydaje się, że takie sformułowanie przepisu ust. 1 w tym wyjątku, o którym mowa w ust. 1^1, może być mylące, gdyż w przepisie ust. 1 mamy zarówno obowiązek pośrednictwa, jak i sam fakt możliwości reemitowania w sieciach kablowych utworów. Stąd też uwaga o charakterze legislacyjnym. Treść poprawki po wprowadzeniu ewentualnie tej uwagi byłaby następująca: „Obowiązku pośrednictwa właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się do praw, z których organizacja radiowa lub telewizyjna korzysta w odniesieniu do jej własnych transmisji, niezależnie od tego, czy dane prawa należą do tej organizacji, czy też zostały na nią przeniesione przez innego uprawnionego”.

Tutaj mamy jeszcze jedno pytanie do strony…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale może tutaj przerwalibyśmy, dobrze?

Legislator Łukasz Nykiel:

Dobrze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Teraz pytanie do przedstawicieli rządu o opinię o tej uwadze Biura Legislacyjnego?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Krzysztof Czabański:

Nie mamy zastrzeżeń.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dobrze. To jest uwaga legislacyjna, możemy przejść dalej. Bardzo proszę o to zapowiedziane pytanie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, jeśli chodzi o pytanie, to mamy pytanie o sformułowanie użyte w poprawce: „własne transmisje”. Zdajemy sobie sprawę z tego, że tego rodzaju sformułowanie występuje w dyrektywie w art. 10, natomiast chcielibyśmy zapytać stronę rządową o to, jak ten termin „własne transmisje” powinien być rozumiany na gruncie prawa autorskiego. Tutaj bardzo prosilibyśmy o odpowiedź, czy nie będzie wątpliwości interpretacyjnych, czy w danym stanie faktycznym, który zaistnieje, będzie można zastosować ten wyjątek, czy nie? Czy sformułowanie „własne transmisje” będzie tutaj jasne i klarowne? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej i Mediów w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Karol Kościński:

Kształtując tę poprawkę, kierowaliśmy się właśnie brzmieniem dyrektywy i tym, że jest konieczność dostosowania polskiej ustawy do tej dyrektywy. Każde rozwiązanie, które tu będzie zastosowane, każde zastosowane słowo prawdopodobnie będzie budziło wątpliwości – czy będzie to słowo „utwór", słowo „program", czy słowo „transmisja". Tak jak mówię, tym, co nami kierowało, była chęć dostosowania się do brzmienia dyrektywy. Niewątpliwie pan mecenas wychwycił to, że słowo „transmisja" nie pojawia się w innym miejscu ustawy o prawie autorskim i być może budzić to może wątpliwości, przy czym w naszej ocenie ten przepis należy interpretować w taki sposób, że „własne transmisje" to jest to, co jest przedmiotem działalności nadawcy, czyli to, co jest nadawane przez nadawcę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jest określenie „własne".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozumiem pewnego rodzaju wątpliwość Biura Legislacyjnego, bo wchodzimy w sferę pojęć, z którymi nie jesteśmy opatrzeni ani osłuchani. Dla zrozumienia istoty tego jednak byłoby dobrze znaleźć precyzyjne określenie. Ja nie mam odpowiedzi, bo czytam to i zastanawiam się nad tym, właściwie co mam tutaj brać pod uwagę. To była pierwotna wersja, wydawało nam się, że nie jest dobrze, przyjęliśmy „transmisję", ale teraz ta „transmisja" jest dla mnie jakby bardziej cyklem technologicznym – tak bym powiedziała. Być może ktoś z organizacji bardziej wie, o co chodzi.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pan Dominik Skoczek – bardzo proszę.

Radca prawny i pełnomocnik Stowarzyszenia Filmowców Polskich Dominik Skoczek:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo. Dziękuję bardzo. Dominik Skoczek – SFP. Rzeczywiście pojęcie „transmisji" nie występuje w siatce pojęciowej polskiej ustawy o prawie autorskim. Dyrektywa operuje własną siatką pojęciową i wiemy, co znaczą „transmisje" na gruncie dyrektywy. Oznaczają program w rozumieniu polskiej ustawy czy może nadania w rozumieniu polskiej ustawy o prawie autorskim, jak również części składowe tych nadań, czyli utwory. W przepisie art. 21 ust. 1^1 – naszym zdaniem – powinny być „własne utwory", nie „własne transmisje" czy „własne nadania", bowiem zasada, o której mowa w ust. 1, czyli zasada obowiązkowego pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządzania, odnosi się do utworów, a więc wyjątek od tej zasady również powinien odnosić się do utworów. Jeśli chodzi o zarządzanie prawami pokrewnymi do nadań, to nie ma w ogóle obowiązku zbiorowego zarządzania tymi prawami przez organizacje, więc te prawa nie wchodzą w skład zasady w ust. 1, zatem w konsekwencji nie można od nich wprowadzać wyjątku. Żeby zastosować zgodność z siatką pojęciową naszej polskiej ustawy, słowo „transmisji" powinno być zastąpione słowem „utworów". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę – pan Józef Kot.

Członek zarządu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej Józef Kot:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo. Dziwi mnie trochę nieśmiała pozycja ministra kultury, który dysponuje dosyć szczegółową analizą tej kwestii, dlatego że dokonał bardzo gruntownych konsultacji w tym zakresie. W tym tygodniu dostaliśmy korespondencję, którą w celu wyjaśnienia wszelkich wątpliwości ministerstwo prowadziło z bardzo różnymi organami zarówno w Polsce, jak i Europie.

Dorobek tych konsultacji wydaje nam się bardzo szczegółowy. Na podstawie stanowiska przesłanego przez Komisję Europejską wiemy (pani Maria Martin-Prat przesłała bardzo dokładną analizę propozycji), że tutaj ten zapis po pierwsze – zawiera sformu-

łowanie, które budzi wątpliwości komisji. Mój angielski jest więcej niż skromny, ale mimo tego dla mnie jest jasne z tego pisma, że pojęcie „przeniesienie praw" stosowane w języku polskim w ustawie o prawie autorskim jest węższe niż jego znaczenie słownikowe i na to właśnie wskazuje Komisja Europejska.

W tym piśmie wskazuje również cele tej dyrektywy, więc nie ulega wątpliwości, jaki cel ma być zrealizowany. Może nie wszyscy państwo są bardzo szczegółowo zorientowani, więc w dwóch zdaniach powiem, o co chodziło. Celem dyrektywy nie było umocowanie…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę trochę skracać swoje wypowiedzi, bo już jesteśmy po debacie, teraz rozpatrujemy szczegółowo zapisy.

Członek zarządu PIKE Józef Kot:

Nie było umocowanie organizacji zbiorowego zarządzania w jakiś szczególny sposób, a umożliwienie widzom maksymalnie dostępu do przekazu europejskiego. Chodziło o to, żeby nie było trudności w nabywaniu praw, dlatego uproszczono maksymalnie tę drogę, pozbawiając bezpośrednio twórców licencjonowania i przenosząc ten obowiązek na organizacje zbiorowego zarządzania, ale racjonalnie wyłączono ten obowiązek w momencie, kiedy nadawca ma te prawa. Komisja Europejska wyraźnie tu mówi, że absolutnie niedopuszczalne jest zawężanie możliwości nadawcy w przekazywaniu tych praw. Co więcej, skomentowane jest określenie „przeniesienie praw". W tym piśmie Komisja Europejska mówi, że w znaczeniu polskiej ustawy jest to za wąskie pojęcie i protestuje przeciwko temu, żeby użyć takiego pojęcia. Wyjaśnia, że powinno być możliwe przeniesienie wszystkich praw, jakimi dysponuje nadawca, niezależnie od tego, jaką drogą w nie wszedł. W związku z tym zwracając się do Komisji, przekazaliśmy również możliwe propozycje zapisów, z których Komisja może skorzystać, żeby zracjonalizować tę nowelizację, żeby nie popaść ponownie w konflikt z dyrektywą. Jednocześnie wydaje mi się, że ministerstwo ma dokładne informacje w tym zakresie, żeby przygotować sformułowanie niebudzące wątpliwości, bo tu natychmiast pojawia się pytanie: co oznacza sformułowanie „przeniesienie praw"?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MKiDN Karol Kościński:

Chciałem zwrócić uwagę, że z tego co wiem, to nie jest to korespondencja z Komisją Europejską, tylko z urzędniczką Komisji Europejskiej, która na początku tej korespondencji wyraźnie stwierdza, że nie jest to formalne stanowisko czy formalna interpretacja tego organu, tylko jej własna opinia. Formalne opinie co do interpretacji prawa europejskiego wydaje Europejski Trybunał Sprawiedliwości, a ta sprawa nie trafiła przed Europejski Trybunał Sprawiedliwości, więc tyle gwoli ścisłości.

Czy to sformułowanie budzi wątpliwości, czy nie? Wątpliwości Biura Legislacyjnego i zdaje się, że o tych wątpliwościach rozmawiamy, budziło sformułowanie „własne transmisje".

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę – pani się zgłasza.

Kierownik Wydziału Prawnego Stowarzyszenia Autorów ZAiKS Ewa Łepkowska:

Ewa Łepkowska – radca prawny Stowarzyszenia Autorów ZAiKS. Nawiązując do wypowiedzi pana Kota, chciałabym podkreślić, że pojęcie „przeniesienia prawa", którym posługuje się dyrektywa kabel-satelita, nie budzi żadnych wątpliwości na gruncie prawa polskiego. Z całą pewnością to nie polski legislator, ustawodawca ma problem z interpretowaniem tej treści. Pojęcia: „licencja", „przeniesienie prawa" na gruncie prawa autorskiego, na gruncie polskiej ustawy mają ściśle określoną treść: przeniesienie prawa – ze skutkiem rozporządzającym, licencja – ze skutkiem obligatoryjnym. Tych dwóch pojęć nie można mieszać ze sobą. W żadnym razie przy okazji czy w związku z implementacją art. 10 wyjście poza pojęcie „przeniesienie prawa" szerzej, niż reguluje to polskie prawo, byłoby absolutnie nieuzasadnione. Korespondencji, jaka rzeczywiście odbywała

się między ministerstwem a jednym z urzędników, nie można traktować jako absolutnie wiążącej.

W uzasadnieniu projektu ministerialnego jest wzmianka czy powołanie się na jeszcze jedną przesłankę. Są ustawodawstwa, które różnie kwalifikują te umowy autorsko -prawne. Trzeba powiedzieć, że ci, którzy rzeczywiście mają problem z rozróżnieniem pojęć „przeniesienie", „licencja", muszą rozwiązywać ten problem, mając na względzie cel dyrektywy, ale z całą pewnością to nie jest polski ustawodawca. To tyle co do kwestii „przeniesienia prawa".

Jeśli chodzi o „własne transmisje", to chciałabym tutaj poprzeć stanowisko pana mecenasa Skoczka ze SFP. Mówimy o wyjątku od ogólnej zasady obowiązkowego pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządzania w licencjonowaniu korzystania z utworów przez operatorów kablowych. Jeśli zatem tak, to mając na względzie takie przesłanki, że ten wyjątek z art. 10 musimy interpretować ścieśniająco z uwzględnieniem zasady pomocniczości, proporcjonalności, musimy odwoływać się odpowiednio z uwzględnieniem wszystkich zapisów polskiej ustawy o prawie autorskim. Musimy mówić także o pewnym wyjątku od ogólnej zasady licencjonowania dokonywanej przez organizacje zbiorowego zarządzania w odniesieniu do korzystania z utworów. Te utwory są zdefiniowane dosyć wąsko w dyrektywie w art. 10. To jest ta kwestia, że prawa do tych utworów należą do organizacji nadawczej albo zostały przeniesione na tę organizację. Jest to ściśle określone. Polski ustawodawca, implementując art. 10, nie musi przepisywać treści tej ustawy. To byłaby też nieprawidłowa implementacja, bo cel dyrektywy, skutek, jaki mamy osiągnąć, musi być powiązany z całokształtem przepisów polskiej ustawy o prawie autorskim. Sformułowanie, które odnosi się do własnych utworów nadawców, tych właśnie wąsko określonych o wyspecjalizowanych cechach, wydaje się trafnym określeniem. Pojęcie „transmisji" nie występuje na gruncie polskiej ustawy. Będzie mylące, będzie pożywką, podstawą do daleko idących interpretacji, dowodzenia, czego to może dotyczyć. Wprowadzanie tego nowego pojęcia wydaje się wysoce niestosowne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan się zgłaszał – bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Radca prawny Polskiej Izby Radiodyfuzji Cyfrowej Janusz Piotr Kolczyński:

Janusz Piotr Kolczyński – radca prawny Polskiej Izby Radiodyfuzji Cyfrowej. Tytułem polemiki z panem Dominikiem Skoczkiem ze SFP. Nie jest tak, jak się wydaje, że art. 21^1, o którym tutaj mówimy, czyli obowiązkowe pośrednictwo organizacji zbiorowego zarządzania, stosuje się tylko do utworów, panie mecenasie. Poprzez art. 92 ustawy o prawie autorskim stosuje się także do artystycznych wykonań. W związku z tym zawężanie go tutaj tylko i wyłącznie do utworów wydaje mi się niezasadne.

W wypowiedziach moich przedmówców był także rozwijany wątek przeniesienia praw. Prawdopodobnie, czego oczywiście nie wiemy, bo nie mamy stosownego prejudykatu na dzień dzisiejszy, ale pojęcie „przeniesienia praw" ma charakter autonomiczny w prawie UE i oczywiście oczyma wyobraźni mogę już sobie wyobrazić zapytanie prejudycjalne w tym kierunku do Trybunału Sprawiedliwości UE. Właśnie ze względu na tę wątpliwość w pierwotnej wersji tego zapisu było także odniesienie do innego sposobu dysponowania prawami autorskimi – „dysponowanie" to może nie jest właściwe określenie w tym wypadku – do licencji. Jak wiadomo, w prawie autorskim mamy dwa sposoby dysponowania prawem autorskim. Pierwszy to oczywiście sprzedaż praw, mówiąc bardzo ogólnie, czyli przeniesienie praw, a drugi sposób to licencja. Aby nie było tych wątpliwości z punktu widzenia polskiego prawa, wprowadzono kryterium także na zasadach licencji, co w tej wersji wypadło. Wydaje się, że zupełnie niezasadnie, gdyż w tym momencie nie obejmuje całokształtu regulacji prawa polskiego i jego możliwości interpretacyjnych. Brak tego kryterium w tym wypadku, czyli także na zasadach licencji powoduje, że jako pełnomocnik procesowy wyobrażam sobie bardzo wiele setek zapytań, może nie zapytań, ale problemów procesowych, które będą występowały w związku z tym przepisem. Oczywiście wydaje się, że Trybunał Sprawiedliwości UE zabierze głos w tej sprawie. Aby tego nie było, wydaje się, że zasadne jest jednak przywrócenie kryte-

rium także na zasadzie licencji, które wypadło w pierwotnej wersji. To wszystko z mojej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz przypomnę, że jesteśmy na etapie rozpatrywania, więc w tej sytuacji czekam tylko na jakieś propozycje – przede wszystkim ze strony Biura Legislacyjnego. Czy po tej dyskusji i wyjaśnieniach ministerstwa Biuro Legislacyjne ma coś do zaproponowania?

Radca prawny PIRC Janusz Piotr Kolczyński:

Przepraszam, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę.

Radca prawny PIRC Janusz Piotr Kolczyński:

Skończę ten wątek. Padł jeszcze taki zarzut, że w prawie autorskim oczywiście nie ma pojęcia „własnych transmisji". Rozumiem, że tutaj słowo „transmisja" jest pewnym problemem. Wydaje się, że dokładnie ten sam kłopot jest w odniesieniu do pojęcia „emisji", które jednak występuje w prawie autorskim. Być może jest to jakaś droga, aby to pojęcie zastąpić np. pojęciem „emisji".

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Po wysłuchaniu stanowiska ministra kultury my poza tą uwagą o charakterze redakcyjnym, którą przedstawiłem, nie zgłaszamy żadnych dalszych uwag do tej poprawki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

A ministerstwo? Rozumiem, że ministerstwo podtrzymuje tę wersję, którą dostaliśmy na to posiedzenie. Rozumiem, że w tej chwili nie ma innej propozycji. Z kwestii podniesionych przez państwa któryś poseł mógłby przyjąć jakąś propozycję jako poprawkę, ale nie ma woli. Jeszcze pan Dominik Skoczek i skończymy debatę. Bardzo proszę.

Radca prawny i pełnomocnik SFP Dominik Skoczek:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja jeszcze tylko przedstawię państwu posłom jeden argument. Oczywiście przepis w brzmieniu przedstawionym dzisiaj przez ministerstwo kultury jest wiernym tłumaczeniem dyrektywy i co do tego nie ma wątpliwości. Jest to niemalże wprost przepisanie polskiego tłumaczenia art. 10. Jednak proszę zwrócić uwagę, że art. 10 jest kierowany do państw członkowskich. W tym przepisie mówi się, że ten wyjątek od obowiązkowego pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządzania ma być stosowany zarówno do praw autorskich, jak i praw pokrewnych posiadanych bądź nabytych przez organizacje nadawcze. W momencie gdy transponujemy ten przepis na grunt polskiej ustawy, musimy uwzględniać systematykę polskiego aktu, gdzie prawa autorskie mamy zdefiniowane we wstępnej części przepisów, a prawa pokrewne pojawiają się dopiero w kolejnych rozdziałach – od rozdziału XI. W momencie gdy wprowadzamy pojęcie dotyczące „transmisji", które jest pojęciem z gatunku praw pokrewnych, bo jest to odpowiednik prawa do nadań, to jest to po prostu błąd systemowy. W tej części ustawy mówi się wyłącznie o „utworach". Poprzez odpowiednie odesłanie późniejszych przepisów do utworów stosuje się odpowiednie przepisy, jeśli chodzi o artystyczne wykonania, fonogramy, wideogramy. Co do niektórych przepisów stosuje się również przepisy dotyczące nadań. Tak to jest skonstruowane, że obowiązkowe pośrednictwo organizacji zbiorowego zarządzania zapisane jest w art. 21 ust. 1 w odniesieniu do utworów. Poprzez odpowiednie odesłanie w art. 92 stosuje się ten przepis do artystycznych wykonań. Poprzez odpowiednie stosowanie zawarte w art. 95^1 stosuje się to do fonogramów i wideogramów, a nie ma takiego odesłania w stosunku do nadań. Nie ma, dlatego że nie ma potrzeby, aby organizacja zbiorowego zarządzania w sposób obowiązkowy zarządzała prawami pokrewnymi do nadań. W sytuacji gdy wprowadzamy wyjątek od tej zasady

i w tym wyjątku odnosimy się do pojęcia „transmisji", które jest pojęciem najbardziej zbliżonym do „nadań", to po prostu zaburzamy tę systematykę. Nie jest to poważny błąd merytoryczny, po prostu jest to błąd systemowy w zakresie funkcjonowania przepisów ustawowych. My wiemy, o co chodzi, natomiast może to być bardzo rozmaicie interpretowane przez sądy i przez pełnomocników procesowych.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pytanie – czy ktoś z państwa posłów? Czy są jeszcze do tego jakieś uwagi czy raczej propozycje? Jeśli nie ma propozycji, to ja przeczytam poprawkę przedłożoną przez ministerstwo kultury wraz z włączoną uwagą Biura Legislacyjnego: „Art. 1 otrzymuje brzmienie: Art. 1. W ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 666)" – no właśnie, wyjaśniona sprawa – „w art. 21^1 po ust. 1 dodaje się ust. 1^1 w brzmieniu: 1^1. Obowiązku pośrednictwa właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, o którym mowa" – „o których mowa"…

Legislator Łukasz Nykiel:

Pani przewodnicząca, „o którym mowa", gdyż odnosimy się do „obowiązku".

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam. Jeszcze raz przeczytam: „Obowiązku pośrednictwa właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się do praw, z których organizacja radiowa lub telewizyjna korzysta w odniesieniu do jej własnych transmisji, niezależnie od tego, czy dane prawa należą do tej organizacji, czy też zostały na nią przeniesione przez innego uprawnionego". Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1 w tym brzmieniu? Nie ma, Komisja przyjęła artykuł w przedstawionym przeze mnie brzmieniu.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Nie ma, art. 2 został przyjęty.

Teraz już całość projektu. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu ustawy wraz z uwagami i poprawką wprowadzoną przez Komisję? Nie ma, projekt został przyjęty.

Sprawozdawca Komisji. Proponuję pana posła Jacka Świata. Czy są jeszcze inne kandydatury? Nie ma. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam obrady w pkt I. Przechodzimy do pkt II. Czy są sprawy bieżące, pytania, wnioski? Nie ma. Dziękuję państwu bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.